



B I U L E T Y N

WIADOMOSCI Z MIASTA I WIADOMOSCI RADIOWE

Nr.119

Warszawa

1.X.1944 r.g.12-ta

GEN.BOR-KOMOROWSKI NACZELNYM WODZEM POLSKICH SIŁ ZBROJNYCH.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej przyjął w dniu wczorajszym Naczelnego Wodza - Polskich Sił Zbrojnych Gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego i wręczył mu pismo, zwalniające go z zajmowanego stanowiska. Jednocześnie Prezydent Rzplitej wydał rozkaz dzienny do Polskich Sił Zbrojnych.

Pan Prezydent Rzplitej na miejsce gen. Sosnkowskiego mianował Naczelnym Wodzem Polskich Sił Zbrojnych gen. dywizji Tadeusza Bora-Komorowskiego.

Zanim gen. Komorowski będzie pełnił swoje czynności w siedzibie Prezydenta R.P. i Rządu - Prezydent R.P. w wykonaniu swych uprawnień zwierzchnika Sił Zbrojnych będzie pełnił te czynności, które należą do Prezydenta R.P. w czasie pokoju. Należą do nich: mianowanie generałów i admirałów, nadawanie odznaczeń wojennych i prawo łaski. Inne funkcje Naczelnego Wodza zostały powierzone Ministrowi Obrony Narodowej gen. Kukielowi oraz Szefowi Sztabu Wodza Naczelnego gen. Kopańskiemu, który jest zastępcą Naczelnego Wodza. Do gen. Kopańskiego będą należały sprawy operacyjne, organizacyjne, wyszkolenie wojskowe oraz koordynowanie tych spraw dla całości Sił Zbrojnych.

Pan Prezydent Rzplitej Raczkiewicz wręczył gen. Sosnkowskiemu następujące pismo odręczne: "Panie Generale, objął Pan w dniu 8 lipca ub. roku stanowisko Naczelnego Wodza, mając wyjątkowo ciężkie i trudne zadania. Armia lądowa poza Krajem była w okresie reorganizacji dla wejścia do akcji czynnej, co też w niedługim czasie nastąpiło. W pół roku później, gdy Niemcy ustępowali pod naciskiem wojsk sowieckich i gdy front przesunął się poza granice Rzplitej, Armia Krajowa, której organizacja została zapoczątkowana przed blisko 5-ciu laty pod kierownictwem Pana Generała, przeszła od akcji podziemnej do walki czynnej. Akcja Armii Krajowej na Wołyniu łącznie z armią sowiecką, udział jej w zdobyciu Wilna, Lwowa i Lublina, a zwłaszcza: Ankona, Falaise i obecna akcja polskich wojsk lądowych i spadochronowych na pograniczu niemiecko-holenderskim - to sławne na świat cały czyny żołnierza polskiego, dokonane w okresie, gdy Pan Generał był jego Naczelnym Wodzem. Równocześnie nasze lotnictwo zbiera liście wawrzynu do wienca chwały, nasza marynarka wojenna u boku sił naszych Sprzymierzeńców w dalszym ciągu wzbudza zasłużone uznanie. To też dzisiaj, zwalniając Pana Generała ze stanowiska Naczelnego Wodza, stwierdzę, że w swych ciężkich i odpowiedzialnych pracach na swym stanowisku przewyciężając niezależnie od Pana trudności, dobrze zasłużył się Pan Generał Ojczyźnie. Konieczność zmusiła mnie do powzięcia tej decyzji, lecz pewien jestem, że wartość i zasługi Pana Generała i jego niezłomna wierność ideałom Narodu znajdą w odpowiedniej chwili zastosowanie dla dobra sprawy polskiej. /-/ Prezydent Rzeczypospolitej Władysław Raczkiewicz, Londyn, 30. IX. 1944 r."

SZCZEGÓŁY PERTRAKTACJI POLSKO-NIEMIECKICH O WYJŚCIE LUDNOSCI CYWILNEJ.

W Pruszkowie bawiła komisja polska z Warszawy, złożona z przedstawicieli PCK, RGO oraz reprezentanta Sztabu AK. Obóz w Pruszkowie znajduje się pod zarządem polskim PCK i RGO /aprobizacja i pomoc lekarska/. Zwiedzono szpital dla ludności cywilnej ewakuowanej z Warszawy - zauważono brak środków opatrunkowych. Komisje niemieckie kwalifikują mężczyzn i kobiety na zdolnych i niezdolnych do pracy. Pierwsi wywożeni są w kierunku Śląska, niezdolnych do pracy, jeżeli mają własne punkty oparcia na prowincji, kieruje się przeważnie do wskazanych przez nich miejscowości. Pozostali niezdolni do pracy wywożeni są w rejon Częstochowy. Od pracy zwolniona jest ludność powyżej lat 60, dzieci, kobiety z dziećmi i kobiety w ciąży.

Z FRONTU WARSZAWY.

Starcia powietrzne nad Warszawą.

/PAT/-W dniu wczorajszym doszło nad Warszawą do szeregu starć powietrznych między lotnictwem sowieckim i niemieckim. W godzinach wieczornych operowało nad północną dzielnicą Warszawy 5 maszyn sowieckich, gwałtownie ostrzeliwanych przez niemiecką artylerię przeciwlotniczą.

Radio niemieckie o walkach w Warszawie.

Londyn, 30. IX. g. 23.15- Radio niemieckie podało obszerny opis walk w Warszawie, stwierdzając, że walki te są wyjątkowo ciężkie i krwawe. Polacy walczą z niezwykle zażyłością i -

i umiejętnością i żołnierzom niemieckim grozi śmierć z za każdego załomu muru, z każdego okna.

Z FRONTU ZACHODNIEGO.

Londyn, 1.X.g.9.20 - Na całym froncie zachodnim 3 milj. Armia Sprzymierzonych przygotowuje się do decydującego natarcia włąb Niemiec. Równocześnie na najważniejszych odcinkach - frontu wojska sojusznice poprawiają swoje pozycje. W Holandii 2-ga Armia brytyjska poczyniła dalsze postępy przy rozszerzaniu klina operacyjnego. Na lewym skrzydle brytyjczycy podeszli na 7 klm. pod miasto Hertogenbosch. W ten sposób podstawa klina wynosi obecnie ok. 70 klm. W dniu wczorajszym Niemcy rzucili do akcji po raz pierwszy ok. 300 samolotów na rejon dolnego Renu. W wyniku bitwy powietrznej i ogniem artylerii przeciwlotniczej zniszczono 30 samolotów niemieckich a 15 poważnie uszkodzono. Straty własne Sprzymierzonych wyniosły zaledwie 3 samoloty.

Specjalny korespondent Reutera donosi: Niemcy przeprowadzają w dalszym ciągu przeciwnatarcia na obszarze Nijmegen. Otrzymali oni prawdopodobnie rozkaz odbicia tego tak ważnego dla nich mostu na Renie. Wszystkie natarcia niemieckie zostały odparto. Od przeszło 24 godzin wywierają Niemcy silny nacisk na oddziały 2-ej Armii brytyjskiej. Punkt ten wyjścia ich operacji jest obszar Kranenburga na północ od Reichswaldu. Bardziej na południowy zachód oddziały niemieckie, które przekroczyły brzeg dolnego Renu na obszarze Arnhem - zostały wyparte. Los mostów w Arnhem jest dotychczas nieznany. Nie ulega jednak wątpliwości, iż Niemcy zniszczyli dojsścia do niego, które były od północy.

Przyczółek Sprzymierzonych w rejonie Saint Leonard nad kanałem Antweria-Turnhout rozszerzono i umocniono. Oddziały Sprzymierzonych przeprowadziły szereg lokalnych natarć na południowy-wschód od Stolberg. Na połudn.-zachód od Prühm zniszczono 8 nieprzyjacielskich punktów oporu. Na wschód od Metzu odparto wszystkie natarcia nieprzyjacielskie.

Wojska amerykańskie po odrzuceniu 4 przeciwnatarć niemieckich na półn. od Nancy zdobyły ponownie Chateau Salins, 27 klm. na połudn.-zachód od Nancy. Miasto to przechodziło wielokrotnie z rąk do rąk.

W dniu wczorajszym popołudniu załamał się niemiecki opór w Calais. Poddanie się załogi niemieckiej poprzedzone było dwugodzinnym ciężkim artyleryjskim bombardowaniem pozycji niemieckich przy równoczesnym bombardowaniu przez lotnictwo. Po zachodzie słońca 5 olbrzymich słupów dymu było widoczne w rejonie palącego się miasta. Główny atak aliancki rozpoczął się kiedy miasto stało już w płomieniach. Alianci wzięli do niewoli gen. Schyllinga, dowódcę dalekosiężnych baterii w Cap Gris Nez.

Lotnictwo alianckie przeprowadzało w dniu wczorajszym obrzynie operacje nad zachodnimi Niemcami i zapleczem linii zgrzyda. Bombardowano m.in. miasta Monastyr, Hamm i wiele obiektów w Zagłębiu Ruhry. W Szwabii zbombardowano miasto Flensburg. Niemiecki system komunikacyjny w zachodnich Niemczech w wyniku ostatnich bombardowań alianckich został zupełnie sparaliżowany. Linie kolejowe zostały przerwane w 82 punktach. Stwierdzono, że dostawy niemieckie na front Holandii ustały niemal całkowicie.

x

W dniu wczorajszym ujawniono w Londynie, że straty Polskiej Brygady Spadochronowej w Holandii wynoszą: 345 zabitych, rannych i zaginionych. Spadochroniarze nasi zostali zrzućeni do Holandii w dniu 21.IX. w pobliżu Elst. Przepłynęli oni na załadowanych tratwach na północny brzeg rzeki Lek dla wsparcia brytyjskich sił powietrznych. Dnia 26.IX. Polacy zostali wycofani na południe od Arnhem.

Z FRONTU WSCHODNIEGO.

Moskwa 30.IX.g.23.30 - Komunikat operacyjny dowództwa sowieckiego donosi, o dalszych postępkach rosyjskich na Łotwie w natarciu na Rygę, oraz o nowym natarciu z terenu Łotwy na Litwę.

Na południowy-zachód od Stanisławowa i Delatyna wojska rosyjskie poczyniły dalsze postępy w ciężkim terenie górzystym, zbliżając się do granicy Czechosłowacji. Na pograniczu węgiersko-rumuńskim Rosjanie zajęli szereg miejscowości na prawym brzegu rzeki Muresul /Marosz/

Na południe od rumuńskiej miejscowości granicznej Turnu-Severin wojska rosyjskie przekroczyły granicę Jugosławii i posuwają się w kierunku rzeki Morawy.

Specjalny korespondent Reutera donosi z Moskwy, że dowództwo sowieckie skoncentrowało znaczne ilości ciężkiej artylerii, która ostrzeliwuje swym ogniem pozycje nieprzyjacielskie na obszarze Rygi. Równocześnie piechota sowiecka przeprowadza akcję likwidowania poszczególnych punktów oporu niemieckiego. Pancerne wojska sowieckie przeszły do ataku, przeciwko niemieckim pozycjom artyleryjskim.

Londyn, 30.IX - Obserwatorzy moskiewscy podają, że klęska Niemców w państwach bałkańskich i osiągnięcie przez czerwoną armię przedpola Rygi należą do decydujących uderzeń, zadających

nych armii hitlerowskiej przez wojska sowieckie. Rozbicie wojsk niemieckich na Białorusi i w Rumunii, oraz oczyszczenie obszaru bałtyckiego pozwala wzmocnić ofensywę przeciwko Prusom Wschodnim. W górzystych okolicach na odcinku frontu czechosłowackiego armia czerwona toczy walki w ciężkich warunkach. Gwałtowne burze zamieniły drogi i przejścia w prawdziwe potoki. Artyleria sowiecka ostrzeliwuje umocnienia niemieckie pod Warszawą. Niemcy bez przerwy silnie ostrzeliwiają Pragę bronią maszynową umieszczoną w budynkach na lewym brzegu Wisły. Komunikat rumuńskiego naczelnego dowództwa podaje o zajęciu przez wojska rumuńskie węgierskiego miasta Gyula, położonego o 25 km. na wschód od Csaba, głównego węzła kolejowego na linii Szolnok - Budapeszt.

x

Wczorajszy komunikat operacyjny dowództwa niemieckiego donosi, że podczas odwrotu niemieckich oddziałów na północnym odcinku frontu wschodniego przeprowadzono ewakuację drogą morską wszystkich rannych oraz ewakuowano dziesiątki tysięcy ludności cywilnej.

O warszawskim odcinku frontu komunikat niemiecki - podobnie jak rosyjski - nic nie wskazuje.

Ankara, 30.IX.g.18.45 - Prasa turecka donosi, że w Budapeszcie wzmaga się fala paniki ogarniającej coraz szersze kręgi społeczeństwa. Panuje powszechne przeświadczenie, że zajęcie Budapesztu przez Rosjan jest jedynie kwestią czasu.

Z FRONTU POŁUDNIOWEGO.

Londyn, 1.X.g.9.20 - Wojska alianckie przełamały ostatecznie linię Gotów. Niemcy zostali wyparci ze swych ostatnich pozycji w górach wzdłuż całego wschodniego łuku linii obronnej i obecnie wzrosło znacznie tempo ofensywy alianckiej w kierunku wielkich równin północnych. Jak donoszą - na froncie włoskim panują fatalne warunki atmosferyczne, szczególnie na odcinku adriatyckim, gdzie od szeregu dni nieprzerwanie padają deszcze. Mimo to obie armie - sojusznice posuwają się naprzód łamiąc opór niemiecki na umocnionych liniach obronnych.

5-ta Armia amerykańska zajęła szereg miejscowości i wzgórz na drodze z Florencji do Perli. Na drodze do Bolonii osiągnięto punkt odległy o 30 km. od tego miasta. Wojska 8-cj Armii brytyjskiej rozszerzają swój stan posiadania na północ od rzeki Rubikon.

Dowództwo alianckie nadal nieudziela żadnych informacji o działaniach wojsk desantowych w Albanii i Dalmacji.

Przedstawiciele PKWN w Moskwie.

TASS-Moskwa, 30.IX.-W dniu 29.bm., Stalin przyjął przedstawicieli PKWN: Osóbkę-Morawskiego, Witosa, Rzymowskiego oraz gen. Rolę-Żymierskiego. W czasie rozmowy obecny był Mołotow.

W związku z przybyciem przedstawicieli Komitetu Lubelskiego do Moskwy specjalny korespondent Reutera donosi, że fakt ten nasunął przypuszczenia ewent. podjęcia rozmów Komitetu z prem. Mikołajczykiem. Przedstawiciele jednakże oświadczyli, że niewiadomym im jest nic jako by Mikołajczyk projektował podróż do Moskwy. Delegacja Komitetu utrzymuje w tajemnicy przy czyny swego przyjazdu do Moskwy. Jest jednak prawdopodobnym, że w dniu dzisiejszym Morawski - przyjdzie przedstawiciele prasy.

RECHA MOWY WREM. CHURCHILLA W IZBIE GMIN.

W związku z mową prem. Churchilla w Izbie Gmin zabrakło głos szeregu posłów, m.in. prezydent Sir Edward Green, konserwatysta, który wyraził zadowolenie z jednoci panującej wśród narodów zjednoczonych. Podobna jedność winna być utrzymana również i w czasie pokoju. Po ten wyraził przekonanie, że gdyby minister spraw zagranicznych Eden mógł udać się w najbliższej przyszłości do Moskwy to na pewno byłby w stanie przyczynić się w wysokiej mierze do rozwiązania trudności w stosunkach - polsko rosyjskich. Zagadnienie polsko-rosyjskie jest według niego najważniejszym problemem w dzisiejszej Europie.

Płk. Harold Mitchell konserwatysta wyraził min. Edenowi swe uznanie za jego nieskab - nące wysiłki celem uregulowania stosunków polsko-rosyjskich. Następnie w gorących słowach oddał hołd wojskom polskim, z którymi był w kontakcie od 1940 roku. Opisał walki polskiej dywizji pancernej, podkreślając łatwość z jaką współdziałała z wojskami kanadyjskimi oraz szybkość z jaką nawiązała przyjazne stosunki z ludnością Francji, Belgii i Holandii.

Komunista Gelaher /?/ powiedział m.in., że W Brytania powinna wszystkimi możliwymi środkami doprowadzić do porozumienia pomiędzy Polską a Rosją i w ten sposób ustabilizować - pokój w Europie.

Jeden z członków w partii konserwatywnej wypowiedział pogląd, że należałoby uprzedzić Rosję, że tak w W Brytanii jak i w Stanach Zjednoczonych opinia publiczna jest mocno zaniepokojona sprawą polską.

Członek partii pracy Price wypowiedział się za użyciem przez W Brytanię wszystkich jej wpływów moralnych dla doprowadzenia do zgody w sporach tego rodzaju, jak spór polsko-rosyjski.

KOMUNIKAT SPECJALNY W SPRAWIE EWAKUACJI LUDNOSCI Z WARSZAWY.

W toku pertraktacji o ewakuacji ludności z Warszawy, władze niemieckie ponownie z oświadczeniem, że w razie opanowania miasta - na co bezwzględnie liczą - nie będą tolerowały obecności ludności w Warszawie ponieważ miasto leżące na linii frontu stanowi integralną część ich pozycji obronnej przeciw armii sowieckiej.

Po upadku Żoliborza dzielnica Śródmieście stanowi ostatni bastion naszego oporu, który będzie wystawiony na silny napór, a ludność poniesie przytym ciężkie straty.

W związku z tym Krajowe Władze Polskie wzyają ludność do szybkiego opuszczania miasta.

Ponownie podaje się do wiadomości, że:

a/ opuszczanie miasta odbywać się będzie w dniach 1 i 2 października /niedziela i poniedziałek/ w godzinach od 5-ej rano do 19-ej /7 -ej/ wieczór. W godzinach tych obie strony zaprzestają ognia.

b/ Przekraczanie frontu ma się odbywać przy ostatnich polskich placówkach na ulicach: Śniadeckich, Piusa, Al. Sikorskiego /Al. Jerozolimskich/, Pańskiej i Grzybowskiej.

c/ Wychodzący mogą z sobą zabrać rzeczy osobiste i żywność, przyczym muszą się liczyć z trudnościami drogi pieszej.

Ewakuację chorych i rannych osób cywilnych przeprowadzi polski Czerwony Krzyż, który wyda specjalne zarządzenie.

-----ooOoo-----